

Rafał Lemkin: Ludobójstwo jako zbrodnia prawa międzynarodowego

W nowojorskiej siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych otwarta została wystawa poświęcona Rafałowi Lemkinowi, polskiemu prawnikowi, który stworzył i spopularyzował pojęcie ludobójstwa. Z tej okazji przypominamy jego przełomowy artykuł, w którym przedstawił prawną definicję tej zbrodni.

Praktyki rządu narodowo-socjalistycznego w Niemczech prowadzące do zniszczenia całych społeczności nadały impet rozważaniom na temat niektórych zasad prawa międzynarodowego. Powstały pytania: czy suwerenność rozciąga się tak daleko, że rząd może bezkarnie wyniszczać swoich obywateli i czy owe akty zniszczenia należą do spraw wewnętrznych państwa, czy też stanowić powinny przedmiot troski społeczności międzynarodowej? Żeby przedstawić ten problem w sposób bardziej praktyczny, możemy zapytać: czy moralne prawo do interwencji humanitarnej powinno zostać przekształcone w uprawnienie wynikające z prawa międzynarodowego? Jeśli zagłada grup ludzi dotyczy społeczności międzynarodowej, to takie akty powinny być traktowane jako przestępstwa przeciwko prawu narodów, niczym piractwo, i każde państwo powinno rozciągać nad nimi swoją jurysdykcję niezależnie od narodowości sprawcy i miejsca, w którym zbrodnia została popełniona.

Zgodnie z powyższą myślą, w 1933 roku na Międzynarodowej Konferencji Unifikacji Prawa Karnego autor niniejszego artykułu przedstawił propozycję uznania niszczenia zbiorowości rasowych, religijnych lub społecznych za przestępstwo przeciwko prawu międzynarodowemu (*delictum iuris gentium*).

W propozycji tej przewidziano utworzenie dwóch nowych przestępstw prawa międzynarodowego: przestępstwa barbarzyństwa, polegającego na eksterminacji społecznych zbiorowości, oraz przestępstwa wandalizmu, polegającego na niszczeniu dzieł kultury i sztuki owych grup. Intencją było uznanie karalności tych przestępstw przez jakiekolwiek państwo, w którym sprawca zostałby schwytany, niezależnie od jego narodowości lub miejsca popełnienia przestępstwa. Propozycja ta nie została przyjęta. Znacznie później, 22 listopada 1946 roku, w czasie dyskusji na temat ludobójstwa na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych sir Hartley Shawcross, prokurator generalny i delegat Zjednoczonego Królestwa, oświadczył, że fiasko tamtej propozycji uczyniło niemożliwym ukaranie niektórych poważnych zbrodni nazistowskich.

Dopiero w roku 1945 niemieccy zbrodniarze wojenni zostali oskarżeni – między innymi – o ludobójstwo, czyli eksterminację grup rasowych lub religijnych, w szczególności Żydów, Polaków, Romów i innych. Pojęcie i koncepcja ludobójstwa zostały rozwinięte przez autora w jego pracy pt. *Axis Rule in Occupied Europe*. Słowo ludobójstwo składa się z greckiego *genos* oznaczającego rasę, naród lub plemię oraz łacińskiego *cide* oznaczającego zabijanie. Realia życia w Europie w latach 1933–1945 wymagały stworzenia takiego pojęcia oraz sformułowania koncepcji prawnej dotyczącej niszczenia zbiorowości ludzkich. Naziści podjęli się gigantycznego planu trwałej zmiany bilansu ludności w okupowanej Europie na swoją korzyść. Ich zamiarem było całkowite zmiecenie biologicznej siły narodów sąsiadujących z Niemcami, tak

aby Niemcy mogły odnieść permanentne zwycięstwo albo w wyniku bezpośredniego zbrojnego podporządkowania, albo przez takie pośrednie wyniszczanie, które nawet w przypadku porażki Niemiec osłabiałoby ich sąsiadów na tyle, że Niemcy byłiby w stanie odbudować swoją siłę w przyszłości.

*Przestępstwo ludobójstwa
obejmuje szeroki zakres czynów,
w tym nie tylko pozbawianie
życia, lecz także zapobieganie
życiu (aborcje, sterylizacje), a
także działania znacząco
zagrożające życiu i zdrowiu*

Przestępstwo
ludobójstwa obejmuje
szeroki zakres czynów,
w tym nie tylko
pozbawianie życia,
lecz także
zapobieganie życiu
(aborcje, sterylizacje),
a także działania
znacząco zagrożające

życiu i zdrowiu (sztuczne zakażanie, praca do śmierci w specjalnych obozach, rozdzielanie rodzin w celu depopulacji itd.). Wszystkie te akty są podporządkowane zbrodniczemu zamiarowi zniszczenia lub trwałego okaleczenia grup ludzi. Czyny te są kierowane przeciwko grupom jako takim oraz przeciwko jednostkom wybranym do zgładzenia tylko z powodu ich przynależności do tych grup. W obliczu takiego zjawiska pojęcia używane wcześniej do opisanego ataku na narodowość okazują się nieadekwatne. Pojęcia masowych morderstw lub eksterminacji nie mają zastosowania w przypadku sterylizacji, ponieważ ofiary nie są mordowane. Ponadto termin masowe morderstwo nie odnosi się do szczególnej straty dla cywilizacji w postaci wkładu kulturowego, którego mogą dokonać tylko grupy ludzi zjednoczonych przez narodowość, rasę czy kulturę.

Dowody przedstawione podczas procesu norymberskiego w pełni wsparły koncepcję ludobójstwa. Jednakże Międzynarodowy Trybunał Wojskowy przyjął wąską interpretację swojej Karty i zdecydował, że czyny popełnione przed wybuchem wojny nie stanowią czynów karalnych. Ta decyzja była w ogromnej mierze oparta na rektyfikacji rzekomego błędu zawartego w Karcie. 6 października 1945 roku w Berlinie czterech prokuratorów podpisało protokół zmieniający Kartę, przy czym stwierdzono, że w art. 6 pkt. c) średnik pomiędzy słowami wojna i lub został omyłkowo zastąpiony przecinkiem. Sygnatariusze chcieli usunąć rozbieżność pomiędzy tekstem rosyjskim (w którym był przecinek), a tekstami francuskim i angielskim, w których wskazane słowa oddzielał średnik. Ostatecznie Karta została zinterpretowana w taki sposób, że czyny nieludzkie i prześladowanie ludności cywilnej były karalne, tylko, jeśli zostały popełnione w czasie wojny lub w związku z nią. Jednak z punktu widzenia prawa międzynarodowego większe znaczenie miały właśnie czyny popełnione przez Niemców na ich obywatelach przed wojną. Gdyby Trybunał ukarał te czyny, powstałby precedens, zgodnie z którym rząd nie może wyniszczać grup swoich własnych obywateli.

Dowody przedstawione podczas procesu norymberskiego w pełni wsparły koncepcję ludobójstwa. Jednakże Międzynarodowy Trybunał Wojskowy zdecydował, że czyny popełnione przed wybuchem wojny nie stanowią czynów karalnych

Taki był stan prawny kwestii ludobójstwa, kiedy Zgromadzenie Ogólne spotykało się w Lake Success w październiku 1946 roku. Autor niniejszego tekstu był świadom wielkiej konieczności ustanowienia zasady prawa międzynarodowego,

która zapewniałaby, że owe „odrażające i straszne czyny” popełniane przez rządy względem swoich własnych obywateli – by użyć słów Trybunału Norymberskiego – w przyszłości nie będą pozostawać bezkarne. Konieczny był wówczas powrót do postulatów przedstawionych na Międzynarodowej Konferencji w sprawie Unifikacji Prawa Karnego zorganizowanej w Madrycie w 1933 roku. Autor dyskutował na ten temat z kilkoma delegatami w Lake Success. Zachęcony ich życzliwym zrozumieniem, sporządził projekt rezolucji, która została podpisana przez przedstawicieli Kuby, Indii oraz Panamy jako wnioskodawców. Dzięki silnemu poparciu ze strony delegacji Stanów Zjednoczonych rezolucja została umieszczona w porządku obrad Zgromadzenia Ogólnego. Później sprawa została przekazana pod obrady Komitetu Prawnego.

Projekt rezolucji składał się z dwóch części: preambuła odnosiła się do niszczenia grup rasowych, religijnych lub narodowych w przeszłości i podkreślała straty, jakie ludzkość poniosła ze względu na utratę ich wkładu kulturowego – i nie tylko. W dalszej części dokumentu stwierdzono, że ludobójstwo stanowi odmowę prawa do istnienia całym społecznościom w takim samym sensie, w jakim zabójstwo jest odmową prawa do życia jednostce, a także – że odmowa ta jest sprzeczna z celami ONZ. W części [operatywnej] rezolucji zgromadzenie wezwało Radę Społeczno-Gospodarczą do przygotowania raportu dotyczącego trzech kwestii; pierwszą z nich miało być uznanie, że ludobójstwo powinno być przedmiotem legislacji państw, tak jak inne przestępstwa prawa międzynarodowego: piractwo, handel kobietami i dziećmi itp.

Rezolucja spotkała się z sympatią Komitetu Prawnego, a także z istotnym wsparciem opinii publicznej. Sir Hartley Shawcross zaproponował, aby Komitet Prawny uznał ludobójstwo za przestępstwo międzynarodowe bez oczekiwania na dalsze analizy ze strony Rady Społeczno-Gospodarczą.

Kończyła ona swoje prace i nie zamierzała zebrać się ponownie w 1946 roku. Z powodu zgłoszenia dodatkowych poprawek członkowie Komitetu Prawnego powołali podkomitet (przewodniczył mu Gajardo z Chile, a Charles Fahy, doradca prawny Departamentu Stanu USA, pełnił funkcję sprawozdawcy), który przedstawił Komitetowi ostateczny projekt. W porównaniu z pierwotną wersją projekt ten zawierał dwa dodatkowe punkty: odwołanie do prawa moralnego oraz uszczegółowienie zasad odpowiedzialności przedstawicieli władzy. Ostateczny tekst został zaaprobowany przez Komitet Prawny i 11 grudnia 1946 roku przyjęty jednogłośnie przez Zgromadzenie Ogólne. Istotna część tekstu rezolucji brzmi następująco:

„Zgromadzenie Ogólne stwierdza, że ludobójstwo jest przestępstwem prawa międzynarodowego, które cywilizowany świat potępia i za popełnienie którego sprawca i pomocnicy, czy to osoby prywatne, urzędnicy, czy politycy, podlegają karze; zachęca Państwa Członkowskie do przyjęcia aktów legislacyjnych niezbędnych do zapobiegania i karania tej zbrodni; zaleca zorganizowanie pomiędzy Państwami międzynarodowej współpracy mającej na celu ułatwienie sprawnego zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa i – w tym celu – wzywa Radę Społeczno-Gospodarczą do podjęcia niezbędnych badań w celu opracowania projektu konwencji o zbrodni ludobójstwa, która powinna zostać przedłożono do następnej zwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego”.

W wyniku uznania ludobójstwa za przestępstwo prawa międzynarodowego i uczynienie z niego przedmiotu zainteresowania społeczności międzynarodowej ustanowiono prawo do interwencji na rzecz mniejszości skazanych na zagładę. Ponieważ zasada ta została akceptowana przez ONZ, nie wymaga potwierdzenia w drodze szczególnego traktatu. W ten sposób na mocy rezolucji z 11 grudnia 1946 roku dokonała się fundamentalna zmiana w zakresie międzynarodowych zobowiązań rządów względem swoich obywateli.

W liście z dnia 5 lutego 1947 roku prezydent Truman, gdy przekazywał Kongresowi Stanów Zjednoczonych sprawozdanie dotyczące ONZ, podkreślił znaczenie koncepcji ludobójstwa oraz nowych obowiązków państw z punktu widzenia prawa międzynarodowego.

*W wyniku uznania ludobójstwa
za przestępstwo prawa
międzynarodowego i uczynienie z
niego przedmiotu
zainteresowania społeczności
międzynarodowej ustanowiono
prawo do interwencji na rzecz
mniejszości skazanych na
zagładę*

Ludobójstwo jest teraz
uznawane za
przestępstwo prawa
międzynarodowego na
równi z piractwem,
choć nie podpisano
w tym zakresie
żadnego traktatu.
Przydatność
przyszłego traktatu
międzynarodowego
dotyczącego
ludobójstwa może

polegać na ułatwieniu zapobiegania i karania tego przestępstwa, a także na ułatwieniu chwywania zbrodniarzy. Zgodnie z drugim akapitem rezolucji, państwa członkowskie powinny wprowadzić odpowiednią legislację. Nie wiążą się z tym żadne szczególne trudności, ponieważ ludobójstwo jest zbrodnią składającą się z czynów, które – w większości istniejących systemów prawnych – i tak są karalne. Główne zadanie będzie polegało na nadaniu postanowieniom rezolucji formuły prawnokarnej opartej na szczególnym zamiarze zniszczenia całej grupy ludzi. Tak przeredagowane postanowienia będą musiały zostać dostosowane do zasady, według której sprawcy mogą być ukarani w dowolnym państwie, nawet jeśli popełnili zbrodnię poza jego granicami. Ta ostatnia zasada to jednocześnie symbol i praktyczne zastosowanie powyższej doktryny moralnej oraz solidarności prawnej w ochronie podstawowych zasad naszej cywilizacji.

Koncepcja ludobójstwa może i musi zostać użyta także w traktatach rozstrzygających konflikty i spory wyrosłe na gruncie napięć o charakterze etnicznym, rasowym i religijnym, zwłaszcza w sprawach, w których napięcia te owocują przestępczością na dużą skalę. Traktaty pokojowe dają stosowną okazję do zastosowania tej koncepcji. Ponieważ podczas niedawnej wojny niektóre z państw satelickich Osi dopuszczały się ludobójstwa na wzór niemiecki, autor niniejszego tekstu w specjalnym memorandum zaproponował, aby podczas konferencji paryskiej, w której udział brały owe państwa satelickie, wprowadzić do traktatów pokojowych klauzule antyludobójcze. Byłoby to równoznaczne z zobowiązaniem tych państw nieprzyjacielskich do natychmiastowego wprowadzenia zbrodni ludobójstwa do swoich kodeksów karnych oraz do ukarania licznych sprawców tej zbrodni. Niestety, propozycja autora nie mogła zostać poddana dyskusji, ponieważ została zgłoszona po 16 sierpnia 1946 roku, czyli po upływie ostatecznego terminu na zgłaszanie nowych poprawek do projektów traktatów zawieranych z państwami satelickimi.

Jednakże, w przypadku układów pokojowych dotyczących Niemiec zamieszczenie w traktacie pokojowym, lub innych aktach, klauzuli antyludobójczej byłoby odpowiednie ze względu zarówno na czas, jak i okoliczności. Niemcy, klasyczne państwo ludobójcze, nie mogą czerpać korzyści z faktu, że rezolucja Narodów Zjednoczonych nie jest dla nich wiążąca, z uwagi na to, że nie są członkiem tej organizacji. Ponieważ niemieckie praktyki stanowiły właściwą podstawę dla rozwoju koncepcji ludobójstwa, państwo to powinno być pierwszym, które wprowadzi zbrodnię ludobójstwa do swojego kodeksu karnego. Takie zobowiązanie powinno zostać nałożone na Niemcy albo w drodze oczekiwanego instrumentu pokojowego albo nawet wcześniej, przez rozkaz władz okupacyjnych i (lub) przez zawarcie szczególnego zobowiązania w konstytucjach niemieckich państw związkowych. Postanowienia antyludobójcze są szczególnie

potrzebne w niemieckim prawie krajowym ze względu na wielką liczbę osób obcego pochodzenia, które wciąż przebywają w Niemczech jako przemieszkańcy.

Rafał Lemkin, doradca ds. zagranicznych, Departament Wojny.

Artykuł ukazał się w *American Journal of International Law* (1947), Nr 41(1), s. 145-151. Przełożył Piotr Szlagowski.

O wystawie „Lemkin. Witness to the Age of Genocide”